



Tęczowe wieści

Wydanie specjalne - świąteczne
11 listopada 2018 roku

Redaguje Jolanta Łukasiewicz

Szanowni Państwo!

I oto stało się! Możemy już obchodzić „okrągłą” rocznicę uzyskania niepodległości przez Polskę. 100 lat. Tak, już od 100 lat możemy cieszyć się niepodległością. W tym czasie zmieniły się granice naszej Ojczyzny, Orzeł Biały stracił i odzyskał koronę, mazurek Dąbrowskiego stał się naszym hymnem narodowym. Nastąpiło wiele zmian. Jako naród wywalczyliśmy tę wolność i obroniliśmy ją podczas II wojny światowej. Teraz możemy wspominać trudne czasy śpiewając pieśni patriotyczne – i te starsze – nostalgiczne, i te młodsze – radośniejsze.

To specjalne świąteczne wydanie gazetki dedykujemy zarówno znanym bohaterom narodowym jak i cichym bohaterom dnia codziennego. Przypomnimy też wydarzenia odchodzące już powoli w niepamięć, które jednak odegrały ważną rolę w historii naszego kraju – stanowiły dla wielu przykład mi wzór miłości do Ojczyzny. Przyjemnej lektury!

11 listopada 2018 roku

100 – lecie uzyskania niepodległości

*Polska - to taka kraina,
która się w sercu zaczyna.
Potem jest w myślach blisko,
w pięknej ziemi nad Wisłą.
Jej ścieżkami chodzimy,
budujemy, bronimy.
Polska - Ojczyzna...
Kraina, która się w sercu zaczyna.*

„Polska” Ryszard Przymus

Poeta w krótkich i jakże pięknych słowach ujął istotę rzeczy. Inni pokazali ją swoimi czynami. Czas, aby je nam przypomnieć.

Dzieci Głogowa

Historia naszej Ojczyzny przesiąknięta jest krwią jej obrońców przelaną w wielu bitwach w różnych zakątkach Polski. Przypomnijmy jedną z nich, która miała miejsce 24 sierpnia 1109 roku i była jedną z najkrwawszych bitew w XII wieku w Polsce.

Pod dowództwem króla niemieckiego Henryka V i wspomagającego go czeskiego księcia Świętopetka połączone siły niemiecko-czeskie dotarły pod polskie miasto – Głogów. Obrona tego miasta zapadła bardzo głęboko w pamięci mieszkańców, którzy związane z nią wydarzenia wspominają do dziś.

Obrońcy Głogowa nie pozwolili zdobyć grodu, poświęcając nawet życie swoich dzieci, które zostały wykorzystane przez oddziały cesarskie jako parawany przywiązane do machin oblężniczych. Nikt nie przypuszczał, że obrońcy zdecydują się strzelać do własnych potomków. Mieszkańcy Głogowa ocalili gród, płacąc za to tak wysoką cenę.

Dla upamiętnienia tego wydarzenia w 1979 roku odsłonięto pomnik na Placu Jana Pawła II w pobliżu Zamku Książąt Głogowskich, którego centralną



część stanowi symboliczna wieża oblężnicza z płaskorzeźbą przedstawiającą przywiązaną piątkę dzieci. Całość uzupełnia pamiątkowa tablica na której widnieje fragment z kroniki Galla Anonima „Lepiej będzie i zaszczytniej, jeśli zarówno mieszczanie, jak zakładnicy zginą od miecza za ojczyznę, niż gdyby, kupując zhańbiony żywot za cenę poddania grodu, mieli służyć obcym”.

Niezwykle trudno sobie wyobrazić przed jak tragicznym wyborem stanęli głogowianie, uzyskując ocalenie miasta kosztem członków rodziny.

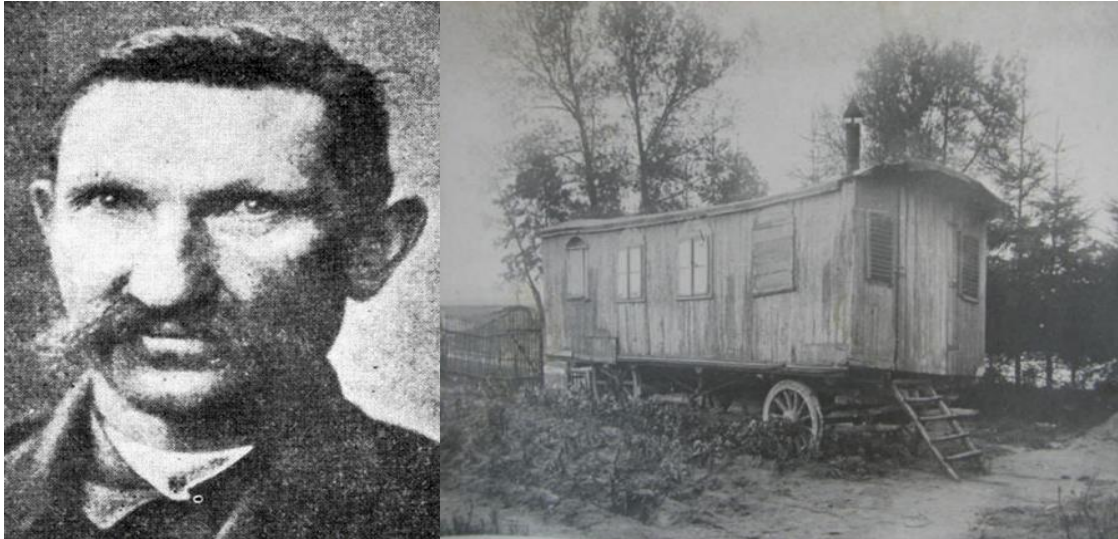
Bardzo ważne jest zatem, aby pamiętać o historii naszego kraju i mieć świadomość, że niejednokrotnie wolność okupiona była wielkim poświęceniem i krwią obrońców.

Opracowała Joanna Kielczyk

Wóz Drzymały

Michał Drzymała stał się sławny nie tylko w Polsce, ale i w Europie z powodu sporu jaki toczył z władzami pruskimi. Polski chłop mieszkał na terenie zaboru pruskiego we wsi Kaisertreu (do 1871 roku nazwa brzmiała Podgradowice). Kupił kawałek ziemi, by postawić na niej dom. Prawo pruskie wymagało uzyskania zgody administracji państwowej na wzniesienie budynku. Realizując politykę germanizacji władze wybiórczo wykorzystywały ten przepis na niekorzyść ludności polskiej i niechętnie dawały pozwolenia na budowę domu. W tej sytuacji Drzymała kupił wóz cyrkowy, w którym zamieszkał. Władze pruskie chciały wóz usunąć, argumentując, iż stojący w jednym miejscu przez ponad 24 godziny wóz jest domem. W tej sytuacji Drzymała codziennie przesuwiał wóz na niewielką odległość. Dało mu to argument, iż jako pojazd ruchomy nie podlegał przepisom prawa budowlanego. Przez kilka lat trwała sądowo-administracyjna walka. Władze pruskie zaczęły nękać Drzymałę za drobne uchybienia i w końcu udało im się

usunąć wóz. Zamieszkał wtedy w lepiance, ale i tę zburzono. W końcu sprzedał działkę i nabył inną parcelę, ze starym domem, na remont którego niepotrzebna była zgoda urzędów. Osoba Michała Drzymały, a zwłaszcza jego słynny wóz stały się symbolem chłopskiego oporu wobec zaborcy i germanizacyjnych praktyk stosowanych wobec Polaków przez państwo pruskie.



Opracował Marcin Barszcz

Czy wiecie, że...

- **Obrączki ślubne** tradycyjnie noszone są przez Polaków na serdecznym palcu prawej ręki. I choć zwyczaj ten zanika warto wiedzieć, jakie są jego korzenie.

Otóż początki noszenia obrączek sięgają czasów starożytnego Rzymu. Miały one swoją symbolikę: były symbolem gwarancji dopełnienia kontraktu małżeńskiego, powiązania na zawsze losów dwojga ludzi oraz nieskończonej miłości ze względu na to, że nie mają początku, ani końca. Noszono je na serdecznym palcu lewej ręki. Było to związane z funkcjonującym w tamtych czasach wierzeniem mówiącym, że przez ten palec lewej ręki przebiega żyła bezpośrednio łącząca się z sercem.

Zwyczaj ten został usankcjonowany przez Kościół na początku XIII wieku. Początkowo obowiązkiem noszenia obrączek objęte były tylko kobiety. Wdowy przekładały obrączkę na prawą dłoń.

Zwyczaj noszenia obrączki na prawym ręku ma stosunkowo niedługą tradycję w naszej Ojczyźnie. Po klęsce powstania styczniowego na znak żałoby również małżonkowie zaczęli przekładać obrączki na prawą rękę tym bardziej, że żałoba często dotyczyła wielu aspektów życia – również osobistego. I tak zostało do tej pory.

Zwyczaj noszenia obrączek najbardziej rozpowszechnił się w chrześcijaństwie i judaizmie.

Na prawym ręku nosi się ją także w Niemczech, Austrii, Indiach, Bułgarii czy Hiszpanii. W Szwecji, Wielkiej Brytanii czy Francji małżonkowie noszą obrączki na serdecznym palcu lewej ręki.

- **łańcuchy choinkowe** również mają swoją symbolikę. Warto zaznaczyć, że w Polsce zwyczaj strojenia choinek datuje się od końca XVIII wieku. Wcześniej strojono chałupy gałęziami drzew iglastych lub ich wierzchołkami (tzw. podłaźniczki). Powieszono na choince łańcuchy oznaczały początkowo tylko zniewolenie grzechem. Z czasem przypisano mu jeszcze jedno znaczenie – scalał rodzinę, pomagając jej utrzymać jedność i nierozzerwalność więzów łączących członków rodziny i dalszych krewnych.

W okresie zaborów nabrał jeszcze jednego znaczenia – wykonany z papierowych kółeczek przybierał wymowę politycznych okowów.

Opracowała Jolanta Łukasiewicz

Polska literatura patriotyczna

Patriotyzm to miłość człowieka do swojej ojczyzny. Patriota to człowiek, który kocha swój kraj, jest gotów o niego walczyć i poświęcić na jego rzecz własne dobro. Literatura polska zawiera wiele przykładów postawy patriotycznej. Dzieje się tak, dlatego, że historia naszego kraju obfitowała w różnego rodzaju zagrożenia dla istnienia kraju. Na przestrzeni dziejów Polacy mimo licznych wad i dzielących ich różnic, zawsze potrafili się zjednoczyć i walczyć w obronie swojej ojczyzny. Niemal w każdej epoce literackiej możemy odnaleźć troskę o losy kraju. Autorzy tworzyli wzorce osobowe prawdziwego patrioty, wytykali narodowe wady oraz proponowali różne metody walki o byt ojczyzny. Wszystko to, miało na celu natchnienie Polaków patriotyzmem. W utworach nawoływano do walki w obronie własnego kraju.

Pierwszym autorem, którego chcę przedstawić jest Henryk Sienkiewicz. W swojej noweli pt. „Latarnik”, stworzył postać, która jest przykładem dziejów wielu polskich emigrantów. Skawiński (tak nazywał się główny bohater) musiał przymusowo wyjechać z kraju i pracować za granicą. Odczuwał wielką nostalgię. Czytał gazety pożyczane u Falconbridge'a i szukał w nich wiadomości z Europy. Jego biedne stare serce, biło jeszcze dla kraju. Pewnego dnia dostał polskie książki z polskiego Towarzystwa w New Yorku. Gdy zaczął czytać „Pana Tadeusza”, drżał mu głos, zaczął płakać. Przepraszał tę ukochaną, oddaloną ojczyznę za to, że się już tak zestarzał. Czytając utwór Mickiewicza, cofa się wspomnieniami do lat swego dzieciństwa, przypomina sobie ojczystą mowę, odzyskuje poczucie tożsamości, przypomina sobie kim jest.

Innym utworem mówiącym o patriotyzmie jest „Pan Tadeusz” Adama Mickiewicza. Utwór ten przedstawia postacie, ukazując zarówno ich zalety, jak

i wady. Miejscem akcji jest Soplicowo – posiadłość szlacheckiego rodu. Autor opisuje codzienne życie mieszkańców, stosunek do sąsiadów a przede wszystkim do Ojczyzny. Charakterystyczną cechą szlachty polskiej było jej przywiązanie do tradycji i polskości oraz odrzucanie wzorców cudzoziemskich. Wśród szlachty żywa była pamięć o bohaterach narodowych takich jak Kościuszko czy Jasiński. Szlachta kochała swoją ojczyznę i zawsze była gotowa o nią walczyć. Spośród szlachty wyróżniaty się osoby wybitne mające wpływ na otoczenie. Taką osobą był Jacek Soplica, główny bohater utworu. Za młodu był człowiekiem, któremu daleko było do ideału szlachcica. Przełomem w jego życiu, było zamordowanie Stolnika i oskarżenie go o zdradę kraju. W jego wnętrzu dokonata się ogromna przemiana. Odziany w zakonny habit pragnie odkupić swoje grzechy – całkowicie oddaje się ojczyźnie. Traktuje to, jako zadośćuczynienie za swoje winy. Jako ksiądz Robak bierze udział w kampanii napoleońskiej, bije się na wielu frontach. Jest emisariuszem, działaczem politycznym. Jacek jest wzorem prawdziwego patrioty.

Następnymi wzorami patriotyzmu są: Rudy, Alek i Zośka, czyli bohaterowie z powieści Aleksandra Kamińskiego pt. "Kamienie na szaniec". Oddali oni własne życie dla dobra ojczyzny. Z czystym sumieniem można ich nazwać patriotami. Urodzili się w tzw. dobrych domach, gdzie panowała przyjazna atmosfera pomiędzy poszczególnymi członkami rodziny, uczęszczali do najlepszych szkół, m.in. Liceum im. Stefana Batorego, co ułatwiało im „dobry życiowy start”. Wielu z nich jeszcze podczas nauki w szkole średniej należało do harcerstwa. Byli oni także bardzo odważni, musieli nauczyć się żelaznej dyscypliny, zdawali sobie sprawę, że najmniejszy błąd popełniony w którejś akcji często jest jednoznaczny ze śmiercią wielu ludzi. Rudy podczas męczących przesłuchań nie zdradził kolegów, którzy planowali odbicie narodu z rąk najeźdźcy, pomagali ludziom, podtrzymywali polską kulturę i działali przeciwko Niemcom. Bohaterowie zostali odznaczeni za służbę ojczyźnie: Alek - krzyżem Virtuti Militari, Rudy, Tadzio, Zośka, Maciek i wielu innych - Krzyżem Walecznych. Myślę, że w pełni zasłużyli na te odznaczenia.

Sposób wypowiedzania się, aktualność problemów narodowych podejmowane były również przez księży różnych epok historycznych. Na przełomie wieków ukształtował się wzorzec polskiego kaznodziei, który miał wpływ na polityczne wybory Polaków. Dzieje naszego państwa zostały opisane przez księży. Zostali oni obrońcami ojczyzny i miłości do niej. Byli kronikarzami wydarzeń historycznych.

Pierwszy z nich, o którym warto wspomnieć, to ks. Piotr Skarga – autor niewygotoszonych „Kazań sejmowych”. Pragnął jedności Rzeczypospolitej jako jednego organizmu, w którym zapanuje ład i porządek polityczny. Kolejny duchowny to twórcy w okresie oświecenia biskup Ignacy Krasicki – autor m.in. satyry „Do króla”. Piętnował wady sobie współczesnych. Z kolei w „Hymnie do miłości ojczyzny” przypominał o świętej powinności względem ojczyzny, jaka ciąży na Polaku, czyli miłości względem Polski. Obok tych wyżej

wymienionych księży, którzy kojarzeni są z literaturą i historią Polski XVI, XVII, XVIII w. i XIX w., można wymienić wielu księży nam współczesnych, którzy wpłynęli na kształt Polski XX wieku. Wśród tych niezwykłych księży nie sposób pominąć ks. kardynała Karola Wojtyłę – papieża Jana Pawła II, ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego, ks. Jana Twardowskiego, ks. prof. Józefa Tischnera, ks. arcybiskupa Stanisława Dziwisza, ks. Zdzisława J. Peszkowskiego, ks. Jerzego Popiełuszkę, ks. Tadeusza Isakowicza-Zalewskiego. W tekstach literackich poruszane problemy, były skupione wokół trzech motywów: ojczyzna, patriotyzm, historia Polski. Poprzez swoje wypowiedzi, za pomocą słowa mówionego i pisanego, księża kształtowali historię lokalnych środowisk, historię Polski, a nawet historię Europy, a w przypadku przede wszystkim Jana Pawła II historię świata. Jako świadkowie swoich czasów odnotowali w swoich tekstach wydarzenia historii takie jak np.: II wojna światowa, czasy stalinowskie czasy małej stabilizacji, epoka solidarności.

Żyjąc w momentach przelomowych, uczestniczyli w sposób bezpośredni w przemianach zachodzących w Polsce jako żołnierze i publicyści. Angażowali się w ruchy narodowyzwoleńcze, w ruch „Solidarności”. Swoją postawą świadczyli o tym, że są Polakami, a kraj polski jest umiłowaną ich ziemią, o którą trzeba dbać. Dbać o miłość, jedność i wiarę. Szanowali tradycję swych ojców opartą na słowach: Bóg, Honor i Ojczyzna. Ojczyzna dla księży naszych czasów była miejscem, o które trzeba było walczyć. Jan Paweł II mówił o niej 2 czerwca 1980 w UNESCO. Pojęcie patriotyzmu nieodłącznie łączono z miłością ojczyzny. Jan Paweł II definiował patriotyzm jako umiłowanie tego, co ojczyste: umiłowanie historii, tradycji, języka czy krajobrazu ojczystego. Polska rozumiana jako naród, który według Jana Pawła II oznacza społeczność, znajdującą swoją ojczyznę w określonym miejscu świata, wyróżniającą się wśród innych własną kulturą i pamięcią historyczną.

W literaturze polskiej motyw patriotyzmu oraz służby ojczyźnie powraca w wielu utworach. Prezentowane są postawy godne naśladowania, a krytykowane wady. Polacy jednak zawsze gotowi byli do walki w obronie swojego kraju. W dzisiejszych czasach słowo patriotyzm straciło na znaczeniu. Ludzie nie doceniają wartości kultury i historii Polski, uciekają od obowiązku służby ojczyźnie. Dawniej bardzo wielkie znaczenie miały święta narodowe, przypomniano historię kraju, czytano polskie książki, śpiewano narodowe pieśni.

Dziś mało kto pamięta o nich. Zanik patriotyzmu tkwi przede wszystkim w tym, że ludzie nie mają o co walczyć, nie mają celu, jakim kiedyś było wyzwolenie ojczyzny. Jednak gdyby dzisiaj istnienie Polski stało się pod znakiem zapytania, dawny patriotyzm ożyłby na nowo i Polacy stanęliby w obronie swojego kraju. Co do tego nie ma żadnych wątpliwości.

Opracowała Katarzyna Gumowska

Pośpiewajmy razem:

Szara Piechota (Maszerują strzelcy, maszerują...)

Nie noszą lampasów lecz szary ich strój,
Nie noszą ni srebra, ni złota,
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój
Piechota, ta szara piechota.

Ref.: Maszerują strzelcy, maszerują,
Karabiny błyszczą, szary strój,
A przed nimi drzewa salutują,
Bo za naszą Polskę idą w bój!

Idą, a w słońcu kotysze się stal,
Dziewczęta zerkają zza płota,
A oczy ich dumnie utkwione są w dal,
Piechota, ta szara piechota!

Ref.: Maszerują.....

Nie grają im surmy, nie huczy im róg,
A śmierć im pod stopy się miota,
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój
Piechota, ta szara piechota.

Ref.: Maszerują

O, mój rozmarynie

O, mój rozmarynie, rozwijaj się,
o, mój rozmarynie, rozwijaj się,
pójdę do dziewczyny,
pójdę do jedynej, zapytam się,
pójdę do dziewczyny,
pójdę do jedynej, zapytam się.

A jak mi odpowie
- nie kocham cię,
a jak mi odpowie
- nie kocham cię,
ułani werbują,
strzelcy maszerują, zaciągnę się,
ułani werbują,
strzelcy maszerują, zaciągnę się.

Dadzą mi bučki

z ostrogami,
dadzą mi buciki
z ostrogami,
i siwy kabacik,
i siwy kabacik, z wyłogami,
i siwy kabacik,
i siwy kabacik, z wyłogami.

Dadzą mi konika cisawego,
dadzą mi konika cisawego,
i ostrą szabelkę,
i ostrą szabelkę, do boku mego,
i ostrą szabelkę,
i ostrą szabelkę, do boku mego.

Dadzą mi manierkę
z gorzałczyną,
dadzą mi manierkę
z gorzałczyną,
a żebym nie tęsknił,
a żebym nie tęsknił za dziewczyną,
a żebym nie tęsknił,
a żebym nie tęsknił za dziewczyną.

Pójdziemy z okopów
na bagnety,
pójdziemy z okopów
na bagnety,
bagnet mnie ukłuje,
śmierć mnie pocatuje, ale nie ty,
bagnet mnie ukłuje,
śmierć mnie pocatuje, ale nie ty.

Za tę naszą ziemię
skąpaną we krwi,
za tę naszą ziemię
skąpaną we krwi,
za naszą niewolę,
za nasze kajdany, za wylane łzy,
za naszą niewolę,
za nasze kajdany, za wylane łzy.

Przybyli ulani pod okienko

Przybyli ulani pod okienko,
przybyli ulani pod okienko,
stukają ,wołają : "puść panienko"

stukają, wołają : " puść panienko".

O Boże a cóż to za wojacy?
O Boże a cóż to za wojacy?
Otwieraj nie bój się, to czwartacy
otwieraj nie bój się ,to czwartacy.

Przyszlśmy tu poić nasze konie,
przyszlśmy tu poić nasze konie,
za nami piechoty pełne błonie,
za nami piechoty pełne błonie.

O Jezu a dokąd Bóg prowadzi
o Jezu a dokąd Bóg prowadzi.
Warszawę odwiedzić byśmy radzi ,
Warszawę odwiedzić byśmy radzi.

A potem pójdziemy do Krakowa.
a potem pójdziemy do Krakowa
Popatrzeć czy Polska już gotowa ,
popatrzeć czy Polska już gotowa.

Deszcz jesienny deszcz

Deszcz ,jesienny deszcz
Smutne pieśni gra,
Mokną na nim karabiny,
Hełmy kryje rdza.

Nieś po błocie w dal,
W zapłakany świat,
Przemoczone pod plecakiem
Osiemnaście lat.

Gdzieś daleko stąd
Noc zapada znów,
Ciemna główka twej dziewczyny
Chyli się do snu.

Może właśnie dziś
Patrzy w mroczną mgłę
I modlitwą prosi Boga
By zachował cię.
Deszcz ,jesienny deszcz
Bębni w hełmy stal,

Idziesz, młody żołnierzyku,
Gdzieś w nieznaną dal.

Może jednak Bóg
Da że wrócisz znów,
będziesz tulił ciemną główkę
Miłej twej do snu.

Rozkwiwały pąki białych róż

1 Rozkwiwały pąki białych róż
Wróć Jasieńku z tej wojenki wróć
Wróć ucałuj jak za dawnych lat
Dam ci za to róży najpiękniejszy kwiat

2 Kładłam ci ja idącemu w bój
Biała różę na karabin twój
Nimeś odszedł mój Jasieńku stąd
Nimeś próg przestąpił, kwiat na ziemi zwiądnął

3 Już przekwitły pąki białych róż
Przeszło lato ,jesień, zima już
Cóż ci teraz dam Jasieńku hej
Gdy z wojenki wrócisz do dziewczyny swej

4 Ponad stepem nieprzejrzana mgła
Wiatr w burzanach cichuteńko łka
Przyszła zima opadł róży kwiat
Poszedł w świat Jasieńko, zginął po nim ślad

5 Jasieńkowi nic nie trzeba już
Bo mu kwitną pąki białych róż
Tam pod jarem gdzie w wojence padł
Wyrósł na mogile białej róży kwiat

Jesteśmy Polką i Polakiem

Jesteśmy Polką i Polakiem
Dziewczynką fajną i chłopakiem
Kochamy Polskę z całych sił
Chcemy być również kochać ją i ty
I ty

Ciuchcia na dworcu czeka

Dziś wszystkie dzieci pojedą nią by poznać kraj
Ciuchcia pomknie daleko
I przygód wiele na pewno w drodze spotka nas

Jesteśmy Polką i Polakiem
Dziewczynką fajną i chłopakiem
Kochamy Polskę z całych sił
Chcemy byś również kochał ją i ty
I ty

Pierwsze jest Zakopane
Miejsce wspaniałe
Gdzie góry i górale są
Kraków to miasto stare
W nim piękny Wawel
Obok Wawelu mieszkał smok

Jesteśmy Polką i Polakiem
Dziewczynką fajną i chłopakiem
Kochamy Polskę z całych sił
Chcemy byś również kochał ją i ty
I ty

Teraz to już Warszawa
To ważna sprawa
Bo tu stolica Polski jest
Wiśła, Pałac Kultury, Królewski Zamek
I wiele innych, pięknych miejsc

Jesteśmy Polką i Polakiem
Dziewczynką fajną i chłopakiem
Kochamy Polskę z całych sił
Chcemy byś również kochał ją i ty
I ty

Toruń z daleka pachnie
Bo słodki zapach pierników kusi mocno nas
Podróż skończymy w Gdańsku
Stąd szarym morzem można wyruszyć dalej w świat

Jesteśmy Polką i Polakiem
Dziewczynką fajną i chłopakiem
Kochamy Polskę z całych sił
Chcemy byś również kochał ją i ty, i ty